

Bieńkowski, Tadeusz

"Teoretyczne problemy wychowania w rodzinie rzymskiej (III w. p.n.e. - III w. n.e.)", Juliusz Jundziłł, Bydgoszcz 1987 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 31, 221-222

1988

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Juliusz Jundziłł, **TEORETYCZNE PROBLEMY WYCHOWANIA W RODZINIE RZYMSKIEJ** (III w. p.n.e. — III w. n.e.), Bydgoszcz 1987, ss. 502, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, poz. 301.

Prace dotyczące wychowania w starożytności ukazują się dość rzadko. Po niewielkiej książce K. Koruśa (*Program wychowawczy Plutarcha z Cheronai*, Wrocław 1978) dopiero teraz otrzymaliśmy obszerne studium J. Jundziłła o wychowaniu w starożytnym Rzymie okresu republiki i cesarstwa. Książka ta zwraca więc uwagę już ze względu na epokę, której dotyczy. Jest jednak jeszcze jeden wzgląd, który przemawia za potrzebą szczególnego rozpatrzenia też i wniosków zawartych w tej książce. Rozważa ona bowiem problematykę wychowania w rodzinie.

Ta właśnie problematyka może umieścić studium Jundziłła w kręgu zainteresowania nie tylko historyków, lecz również teoretyków i praktyków życia społecznego. Na doniosłą rolę inicjacyjną rodziny w zakresie kształtowania osobowości człowieka kładzie się ostatnio coraz większy nacisk. Rolę tę ocenia się nie tylko jako typowo potencjalną, ale również w całej pełni rzeczywistą, określającą w dużej mierze poglądy i postawy młodego pokolenia. Rodzinę jako komórkę społeczną pielęgnującą cenne wartości i wzory moralne i intelektualne doceniają w coraz większej mierze historycy, znawcy i badacze epok minionych, na równi z obserwatorami i organizatorami współczesnego życia społecznego. Inicjującą i inspirowującą rolę środowiska rodzinnego ukazuje piśmiennictwo autobiograficzne. Ostatnio obserwuje się prawdziwy rozkwit tego rodzaju piśmiennictwa i może ono nasunąć niejedną cenną refleksję o niezachwianej roli wychowawczej i wręcz edukacyjnej roli rodziny. Rangę problematyki rodziny i różnych aspektów jej oddziaływania widzi i Autor omawianej książki, nadmieniając we Wstępie o rosnącej liczbie prac i badań dotyczących różnych aspektów

życia rodzinnego w różnych epokach historycznych.

Książka ukazała się w skromnej szacie poligraficznej i opracowaniu wydawniczym (bez indeksu osób), na jakie stać było Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, i w niewielkim nakładzie 300 egzemplarzy. Dystrybucja może sprawić, że książka ta nie dotrze do wszystkich zainteresowanych czytelników, dlatego zasignalizowanie najważniejszych wniosków, które formułuje Autor książki, tudzież charakterystyka walorów warsztatu i metody wydają się być celowe, tym bardziej że Jundziłł miał na celu nie tylko wyłącznie naukowe i historyczne względy. Książkę swą napisał również i po to, „aby dostarczyć materiału do przemyśleń, jak w dzisiejszych rodzinach połączyć utrzymanie autorytetu rodziców z prawdziwym partnerstwem i tolerancją w rodzinie” (s. 440).

Tytuł bardzo dokładnie wyraża treść studium. Autorowi chodziło tylko o ukazanie teoretycznych problemów wychowania w rodzinie rzymskiej, czyli wykład zespołu poglądów i opinii, jaka powinna być rola wychowawcza rodziny i jakie konkretne funkcje rodzina miała spełniać w tym zakresie. W ten sposób Autor programowo wyłączył ze swych rozważań całą praktykę wychowawczą w rodzinie (i jej ewentualne skutki), jak też i niemal całe kształcenie młodego pokolenia dokonywane w domu rodzinnym.

Przez pojęcie „wychowanie” Jundziłł rozumiał (s. 14–15): „czynności związane z przygotowaniem dzieci do życia, z wyłączeniem kształcenia traktowanego jako wpajanie konkretnych wiadomości”. W zakres wychowywania wchodziło wszakże przekazywanie przez rodziców ogólnej wiedzy życiowej utrzymanej w kategoriach pouczeń moralnych. Z tych dość subtel-

nych rozróżnień wynika, że Autor pragnąc rozdzielić wychowanie w rodzinie od kształcenia prowadzonego również w rodzinie sam się naraża na sztuczne nieco podziały i nieuchronne niekonsekwencje. Co więcej, traci przy tym — chyba świadomie — szansę ukazania pełnego oddziaływania rodziny na kształtowanie osobowości dzieci.

Bardzo dużą rolę w omawianej książce grają źródła. Autor głównie opiera się właśnie na źródłach, opracowania naukowe traktując jedynie pomocniczo i porównawczo. Źródła zresztą są mocną stroną książki, a Autor porusza się w nich z pełną swobodą. Znalazły się wśród nich dzieła filozoficzne i historyczne oraz poezja i dramaty. Skoro poglądy wychowawcze dotyczące rodziny były rozproszone w różnych rodzajach piśmiennictwa, Autor nie wahał się wykorzystywać zarówno poważne traktaty filozoficzne, jak i wesołe utwory komediowe i satyryczne.

Jundziłł miał oczywiście zrozumiałe trudności z klasyfikacją i oceną uzyskiwanych informacji, skoro różne rodzaje źródeł mają różną nośność i doniosłość wychowawczą, a także granica między teorią a praktyką jest często mało uchwytana. Z trudności tych starał się wybrnąć w sposób następujący (s. 14): „Przytaczane w źródłach obserwacje życia rodzinnego były dla mnie przydatne tylko wtedy, gdy towarzyszyła temu opinia wartościująca opisywane zjawiska. Ta opinia właśnie służy do odtworzenia zapatrywań na ówczesne ideały życia rodzinnego i wychowania w rodzinie. Nie interesowała mnie sama relacja z tego, co i jak działo się w ówczesnej rodzinie — badałem tylko świadomość stanu faktycznego i projekty jego zmian lub stopień akceptacji rzeczywistości wychowawczej”.

Autor rygorystycznie trzymał się nakreślonych ram chronologicznych i programu badawczego. Od tej strony praca jest bardzo zdyscyplinowana. Jundziłł w kolejnych rozdziałach prześledził koncepcje wychowania w rodzinie w okresie wpływów hellenistycznych w Rzymie w III—I w. p.n.e., poglądy Cyncerona na wychowanie w rodzinie, próby podniesienia znaczenia rodziny w okresie pryncypatu Augusta, wkład stoików rzymskich w rozwój teorii wychowania w okresie wczesnego cesarstwa oraz problematykę wychowania w rodzinie zawartą w piśmiennictwie filozoficzno-retorycznym, w historiografii i w literaturze pięknej tego okresu.

Analiza wielu źródeł pozwoliła Autorowi wyodrębnić niezależny od wpływów greckich (hellenistycznych) rzymski nurt teorii i praktyki życia rodzinnego i wychowania w rodzinie. Nurt ten dążył do partnerstwa małżonków, z zachowaniem jednak wynikającej z prawa rzymskiego dominacji męża nad żoną i dziećmi. Dążył on również do uczynienia z rodziny środowiska wychowawczego, dającego młodemu pokoleniu możliwości inicjacji moralnych, rozbudowanych później przez szkołę i życie publiczne. Celem rodzinnego wychowania u Rzymian miało być zaszczepienie postaw i nawyków etycznych pozwalających na lojalne i godziwe życie w kręgu rodzinnym i społecznym, z zachowaniem dotychczasowych zwyczajów i poszanowaniem systemu powinności i należności obowiązującego w antycznym Rzymie.

Erudycyjne studium Jundziłła jest bardzo wartościowe poznawczo w zakresie rozważanej problematyki i stanowi pierwszą w polskim piśmiennictwie naukowym pracę badającą w tak szerokim zakresie zagadnienia wychowawcze epoki starożytnej. Książkę tę można oceniać nie tylko z punktu widzenia precyzji zbadania postawionego w tytule problemu. Można też zastanowić się nad przydatnością zastosowanej w niej konstrukcji i kompozycji badań roli rodziny jako środowiska edukacyjnego w innych epokach historycznych i innych niż rzymski krągach kulturowych. Szczególnie zaś w tym względzie, czy struktura metodologiczna i warsztatowa aparatura pojęciowa zastosowana przez Jundziłła mogą być wykorzystane w pracach badających rolę rodziny w Polsce od doby średniowiecza po czasy dzisiejsze. Wydaje się to — moim przynajmniej zdaniem — wątpliwe. Znacznie owocniejsze badawczo może być spojrzenie na pełną edukacyjną, kształtującą i zasady moralne, i nawyki działania, rolę rodziny — jednocześnie wychowującą i kształcącą. Nie jest też przydatne (przynajmniej dla celów syntezy) dzielenie badań na analizowanie teorii wychowawczego oddziaływania rodziny i rozważanie osobno praktyki takiego oddziaływania. Zgodzić się natomiast można w pełni ze stanowiskiem Jundziłła, że do badania roli edukacyjnej rodziny wykorzystać można każdego rodzaju źródła pisane, z dodaniem również dzieł sztuki i zabytków kultury materialnej.

Tadeusz Bieńkowski